

WOJCIECH KONIUSZEK

MALARSKIE REBUSY

obrazy / paintings

GALLERY  
STOLARSKA / KRUPOWICZ



**Urlop**

100 x 73 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016

# MALARSKIE REFBUSY

Wojciech Koniuszek proponuje w swoim malarstwie formułę otwartą, nie zasklepia się w sposobie malowania ani nie trwa kurczowo przy jednym wybranym przez siebie temacie, motywie. Jak się spojrzy na wiele obrazów Koniuszka, to z pozoru łączyć je będą: ekrany, billboardy, drzewa i lampy, kominy przeplatające się nawzajem i tworzące hybrydę malarską. Mogłoby się powiedzieć – podobne do siebie kompozycje. Jednak patrząc uważniej, otwiera się zupełnie naturalnie seria odniesień do malarstwa światowego – tego intertekstualnego medium.

Przykładowo stanowi malarstwo Koniuszka dialog z lipską szkołą, z królującym tamże Matthiasem Weischerem. Jeden z obrazów Koniuszka z podnoszącą się kobietą – na którym to płaskie obszary brudnego różu, fragmenty markizy, architektury układają się wokół postaci – mógłby być przyczynkiem do rozmowy pomiędzy dwoma indywidualistami. Podobnie jak Weischer, także Koniuszek wyznaje mistrza malarstwa, Davida Hockney'a. Stąd może odwaga w łączeniu ostrych turkusów z bielą i różem.

Bardzo dobrze, że twórca „rozmawia” poprzez swoje obrazy z malarstwem pierwszorzędного formatu – jednocześnie nie traci na tym jego indywidualny rys.

Kolejnym dialogiem artysty ze sztuką jest ukłon ku Balthasarowi Klossowskiemu de Rola-Balthusowi.

Obraz zatytułowany **Ćwiczenia z perspektywy** odwróconej i postać dziewczyny malującej zadany temat sprawiają wrażenie dojrzałego cytatu malarskiego. Partia włosów zbudowana jest miękko i na całym obrazie delikatnie kładzie się światłocień zaczerpnięty z historii malarstwa. Jakże ciekawe jest to nawiązanie – stanowi to o malarzu-bacznym obserwatorze tego, co wydarza się w sztuce ważnego. Nie idzie jednak z prądem i nie powiela mód w sztuce, tylko stawia czoło trudnej drodze – samotni artysty, eremity zamkniętego w ścianach pracowni.

Tutaj kiełkują pomysły, które ujrzą światło dzienne – czasami wręcz stają się niepokojące. Płótno przedstawiające komin fabryczny w głębi i most na pierwszym planie tworzy skojarzenia z fabryką, może z obozem przymusowej pracy. Trzeba być delikatnym w dobieraniu słów opisujących to malarstwo, można popaść w przesadę interpretacyjną. Sam autor zaklina się, że jego malarstwo to afirmacja życia, że bardziej interesuje go obserwacja życia niż destrukcja.

Często motywem powtarzającym się w obrazach Koniuszka jest budowa obiektów sakralnych. Deski i belki, wnętrza niedokończonej budowy kościołów zdają się interesować twórcę. Jest taki obraz, który przykuwa uwagę szczególnie swoją kompozycją i dobranymi środkami malarskimi. Szczegół przeplata się z płaskim rysunkiem, gęsta materia malarska z ostrymi krawędziami – to niedokończona budowa. Domu? Kościoła? Trudno o jednoznaczną interpretację. Jednak jest to niewielki obraz, który mówi dużo o swoim twórcy. Przedstawienie w stylu wcześniejszych obrazów Wojciecha Koniuszka, takich, jak **Myśląc przyszłość 1**, jest pomieszane z ekspresją bliższą nowym realizacjom.

Bardziej sztywno (mam na myśli ostry kontur i rysunek) zakomponowane płótna, takie jak **Fabryka czekolady**, a miękko malowane motywy roślinne w niektórych realizacjach (**Samoosobni** i **Chłopiec w błękitnej bluzce**) dają odbiorcy sygnał o wszechstronności malarza, jego swobodzie w przechodzeniu z jednego klimatu w drugi, co jako całość nigdy nie traci na wartości.

Kolor buduje u Koniuszka atmosferę i oddziaływanie poszczególnych prac. Utrzymane w żywych barwach figuratywne obrazy czasem mrugają do odbiorcy – nawiązujemy do Neo Raucha i jego żywych żółci czy zieleni, a gdzie indziej utrzymane w zimnych odcieniach kompozycje architektoniczne stwarzają pole do odniesień do całej sztuki abstrakcyjnej.

Opisywane malarstwo to bogata w odniesienia do sztuki współczesnej propozycja dla odbiorcy, który rozsmakować się może w kontrastowych barwach, ciekawych kompozycjach. Nawarstwianie się motywów i nagromadzenie elementów skąpanych w świetle to znak rozpoznawczy Wojciecha Koniuszka, który pozostawia wolne dla interpretacji pole. Chociaż zarzeka się, iż celebrytuje życie ponad wszystko, to nie popada w tandetne pudrowanie rzeczywistości – wręcz przeciwnie: przemycą głębsze treści w swoich świetnie skomponowanych płótnach.

Droga twórcza Wojciecha Koniuszka jest przykładem na to, że można stworzyć własny język malarstwa w współczesnym, jakże lubiącym się w przesadnych zapożyczeniach, dynamicznym świecie sztuki.

Agata Nowosielska  
eseistka, kuratorka, artystka

---

# PAINTING PUZZLES

---

In his paintings, Wojciech Koniuszek utilizes open composition, he doesn't entrench himself in a way of painting, nor does he stick white-knuckled to one topic or theme chosen by him. If you take a look at Koniuszek's paintings, there is a number of objects they, superficially, share: screens, billboards, trees and lamps, chimneys which get entangled with each other and create a painted hybrid. One might say – similar compositions. However, on closer examination, a series of intertextual references to paintings from around the world emerges completely naturally.

For example, Koniuszek's art is a dialog with the New Leipzig School, with its most distinguished member – Matthias Weischer. One of Koniuszek's paintings – the one with a rising woman, where flat areas of dirty pink, fragments of a marquee and architecture create a pattern around her – could spark a conversation between these two individuals. Similar to Weischer, Koniuszek too extols a master in painting – David Hockney. Maybe this is where he gets the courage to mix sharp turquoise with white or pink.

It's very good that the artist "talks" through his paintings with paintings of the highest quality – at the same time not losing his individual touch.

Another one of his dialogs with art is his tribute to Balthasar Kłossowski de Rola, or Balthus.

The painting titled **Ćwiczenia z perspektywy odwróconej (Exercises in reversed perspective)** with a girl painting an assigned topic seems to be a mature artistic quote. Her hair is constructed softly and a delicate shadow borrowed from the history of painting is layered all over the canvas.

It's a very interesting reference – it shows that the artist is a keen observer of the most important trends in art. However, he doesn't go with the flow, he doesn't copy fads but faces a rugged path – the solitude of an artist, a hermit enclosed in the walls of his studio.

This is where ideas that will later see the light of day germinate. Sometimes they even become unsettling. A canvass with an industrial chimney in the background and a bridge in the foreground provokes associations with a factory, maybe with a forced labor camp. One needs to be delicate when choosing words for his art, because it is easy to overinterpret. The author himself keeps that his painting is an affirmation of life; that he is more interested in observation than destruction.

A frequently recurring motif in Koniuszek's paintings is the construction of religious buildings. Planks and beams, insides of an unfinished construction seem to interest the artist. There is one painting that grabs attention especially with its composition and chosen means of expression. Details intertwine with a flat drawing, a thick painting matter with sharp edges – it's an unfinished construction. Of a house? A church? It's difficult to provide an unambiguous interpretation. Nevertheless, it's a rather small painting that says a lot about its author. A presentation in the style of Koniuszek's earlier paintings, like **Thinking Future 1**, is mixed with an expression more akin to his newer realizations.

The paintings also signal the artist's versatility, the ease with which he crosses from one mood to another, for example from the more rigidly constructed compositions, at least in sharp contrast and sketching, like **Chocolate Factory (Fabryka Czekolady)** or in softly painted floral motifs, like in **Samo-osobni i Chłopiec w błękitnej bluzce (Selfseparates and a Boy in a Blue Shirt)**.

Color builds atmosphere and relations between particular works in Koniuszek's art. Lively colored figurative paintings sometimes wink at those admiring them – referencing Neo Rauch and his lively yellows and greens; whereas his architectural compositions in colder shades create conducive grounds for referencing the entirety of abstract art.

The paintings in question are rich in references to contemporary art and are perfect for anyone who wants to relish in contrastive colors and interesting compositions. Layers of motifs and elements bathed in light is what Koniuszek is known for. All these aspects leave his art open for interpretation. Although he keeps that above all he celebrates life, he does not fall into sugar-coating of reality – on the contrary: he smuggles in deeper subject matter on his masterfully composed canvas.

Wojciech Koniuszek's artistic path exemplifies that one can develop one's own artistic language in a dynamic world of contemporary art, which revels in gratuitous borrowings.

Agata Nowosielska  
essayist, curator, artist



***Ciągłość Parków / Continuity of Parks***

55 x 46 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



***Myslać przyszłość 1 /***

***Thinking future 1***

180 x 130 cm /

olej na płótnie / oil on canvas / 2012





**Niemożliwość wyspy / Impossibility of an island**

100 x 90 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



***Białe lampiony / White lanterns***

64 x 100 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



***W czarnej zatoce / In the black gulf***

50 x 35 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



***Upadły port / Bankrupt port***

73 x 60 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2013



***Przebudowa / Conversion***

116 x 89 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016





**Trudne przejście / A difficult crossing**

59 x 71 cm / olej na drewnie / oil on wood / 2016



***Jesionowa przystań / Ash marina***

120 x 150 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2015





**Myśląc przyszłość 2 / Thinking future 2**

180 x 130 cm / tempera na płótnie / tempera on canvas / 2012



**Reżyser pod presją / Director under pressure**

80 x 140 cm / tempera i olej na płótnie / tempera and oil on canvas / 2016



**Warsztat / Workshop**

100 x 90 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



**Czarny obraz / Black painting**

100 x 70 cm / tempera na płótnie / tempera on canvas / 2012



***Fabryka czekolady / Chocolate factory***

120 x 150 cm / tempera na płótnie / tempera on canvas / 2016



**Pobojowisko ostatnich złudzeń / Battlefield of recent delusions**

97 x 130 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2015



**Żółci kochankowie / Yellow lovers**

100 x 81 cm / tempera i olej na płótnie / tempera and oil on canvas / 2015





**Odbudowa / Reconstruction**

180 x 130 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2014



**Budowa / Construction**

61 x 46 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2015



**Rozbudowa / Extension**

50 x 54 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2015





***Przeprowadzka / The move***

160 x 120 cm / tempera na płótnie / tempera on canvas / 2015



**Podnosząca się kobieta / A rising woman**

55 x 46 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



**Wstępujący / Entering**

70 x 90 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2016



**Trzy perfekcyjne pary / Three perfect pairs**

150 x 120 cm / tempera i olej na płótnie / tempera and oil on canvas / 2016



**Ćwiczenia z perspektywy odwróconej / Exercises in reversed perspective**

160 x 120 cm / tempera i olej na płótnie / tempera and oil on canvas / 2016



**Klatka / Staircase**

80 x 100 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2014



**Turkusowy inżynier / Cyan engineer**

100 x 81 cm / tempera i olej na płótnie / tempera and oil on canvas / 2014



**Samoosobni i chłopiec w błękitnej bluzce /  
Selfseparates and a boy in a blue shirt**

180 x 130 cm / olej na płótnie / oil on canvas / 2015

---

## WOJCIECH KONIUSZEK

### biogram / Biography

ur. 1976 r. w Szczecinie. Absolwent ASP w Gdańsku, dyplom w Pracowni Malarstwa prof. Macieja Świeszewskiego. Zajmuje się malarstwem, linorytem oraz malarstwem ściennym i sgraffitem. Brał udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, jego prace wystawiane były w wielu prestiżowych instytucjach, m.in. w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, Gdańskiej Galerii Miejskiej, Domu Kultury Polskiej w Wilnie i Instytucie Polskim w Budapeszcie oraz w Parlamencie Europejskim, a także w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku i Pałacu Królikarnia w Warszawie. Obrazy Koniuszka znajdują się m.in. w kolekcji Muzeum Narodowego w Gdańsku i Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. Laureat konkursu „Obraz Roku” miesięcznika Art & Business (2001, 2002).

born 1976 in Szczecin. Alumn of Academy of Fine Arts in Gdańsk, with a diploma from prof. Maciej Świeszewski's Painting Studio. He deals with painting, linoleum block printing, murals and sgraffito. He took part in individual and joint exhibitions in Poland and abroad, his works were displayed in many prestigious institutions, e.g.: The National Gallery of Art in Sopot, Gdańsk City Gallery, The House of Polish Culture in Vilnius, The Polish Institute in Budapest, The European Parliament, The Baltic Sea Cultural Centre in Gdańsk and the Królikarnia Palace in Warsaw. Koniuszek's paintings can be found in e.g. The National Museum in Gdańsk and The National Gallery of Art in Sopot. He was a "Painting of the Year" ("Obraz Roku") competition laureate in 2001 and 2002, the competition was conducted under the auspices of the Art & Business monthly.

na okładce / on the cover outside:

***Fabryka czekolady***

120 x 150 cm / tempera na płótnie / tempera on canvas / 2016

L7

Organizacja / Organization: **Katarzyna Stolarska, Monika Krupowicz**

Kurator / Curator: **Monika Krupowicz**

Tekst / Text: **Agata Nowosielska**

Zdjęcia i reprodukcje / Photographs: materiały artysty / courtesy of the Artist

Projekt / Design: **Ania Witkowska**

Druk / Print: Drukarnia Zapół / Szczecin

**Stolarska / Krupowicz Gallery**

ul. Puławska 22 / Warszawa

Kontakt / Contact:

**Katarzyna Stolarska** Mobile +48 511 005 009

**Monika Krupowicz** Mobile +48 602 156 993